

29 NIEDZIELA ZWYKŁA – 18 PAŹDZIERNIKA 2026

Kliknij obraz poniżej



✠ **18 PAŹDZIERNIKA** - 11:00 – intencja: śp. Maria Partyka – zamówiona przez córkę z rodziną.

✠ **CELEBRANS:** Ks. J. Vano

✠ **OŚWIADCZENIE PAPIEŻA LEONA** w sprawie ludobójstwa w Gazie. Tekst po angielsku [TUTAJ](#)

✠ Módlmy się za chorych, cierpiących, za służbę zdrowia. Prośmy o Miłosierdzie Boże nad światem, o nawrócenie grzeszników. Szczególnie gorąco módlmy się o potępienie i zaprzestanie ludobójstwa w Gazie, zakończenie działań wojennych na świecie, przywrócenie swobód i wolności oraz zniesienie WSZYSTKICH restrykcji kowidowych i przyjęcie do pracy bezpodstawnie zwolnionych.

✠ Zbliżają się wypominki – najlepiej wydrukować nazwiska z komputera aby były łatwe do przepisania w biurze parafialnym (anglojęzycznym) lub starannie wypisać drukowanymi literami. Można wkładać koperty (będą dostępne przy wejściu) do koszyka z kolektą. Patsy prosi aby napisać: **“Same list as last year”** jeśli państwo chcą wspomnienia tych samych osób. Prosimy zrobić listę do niedzieli 25 października gdyż dopisywanie na ostatnią chwilę powoduje trudności w drukowaniu uzupełnionych stron.

W TYM TYGODNIU PATRONUJĄ NAM:

- 18 października - św. Łukasz, Ewangelista
- 19 października - święci męczennicy Jan de Brebeuf, Izaak Jogues, prezbiterzy, oraz Towarzysze
- 19 października - św. Paweł od Krzyża, prezbiter
- 20 października - św. Jan Kanty, prezbiter
- 21 października - bł. Jakub Strzemię, biskup
- 22 października - św. Jan Paweł II, papież; św. Donat, biskup
- 23 października - św. Jan Kapistran, prezbiter
- 24 października - św. Antoni Maria Claret, biskup; bł. Jan Balicki, prezbiter



Jezus przejrzał ich (faryzeuszy) przewrotność i rzekł: „Czemu Mnie kusicie, obłudnicy? Pokażcie Mi monetę podatkową”. Przynieśli mu denara. On ich zapytał: „Czyj jest ten obraz i napis?”. Odpowiedzieli: „Cezara”.

Wówczas rzekł do nich: „Oddajcie więc cesarowi to, co należy do cesarza, a Bogu to, co należy do Boga”.
(Mt 22, 18-21) [Kliknij obraz obok](#)

Interesująco brzmi tytuł pierwszego czytania: „Król Cyrus narzędziem Boga”. Oto bowiem ten perski władca nazwany jest „pomazańcem” (czyli Chrystusem) i jest kimś, kto spełnia Boży zamysł, nie wierząc jednocześnie w Boga, którego jest narzędziem. Wydał dekret uwalniający Żydów, pozwalający im na powrót z Babilonii oraz na odbudowę świątyni.

Alessandro Pronzato ciekawie stwierdza: *„Nie podejrzewamy nawet, że wrogowie – bardziej niż nadmierna liczba zdeklarowanych przyjaciół – mogą stać się użyteczni w sprawach Bożych”.* Również w kontekście losów Kościoła pyta: *„Czy w swojej historii Kościół otrzymał więcej dobrodziejstw od nieprzyjaciół czy od sprzymierzonych? Czy czasem tak zwane «straty» nie były korzystniejsze od niektórych zwycięstw?”.* Rzeczywiście, to właśnie sytuacja przeciwna, trudna, niekorzystna potrafi człowieka otrzeźwić, ustawić w pionie i sprawić, aby „się ogarnął”. Stąd też jako osoby wierzące, w obliczu różnych trudnych doświadczeń, pytamy Boga: **„Co chcesz mi przez to powiedzieć?”.** Tak jak dla Izraela czas niewoli okazał się pouczający, tak i wierzący powinien wyciągać wnioski z historii swojego życia. Bywa, że doświadczamy jakiegoś zła, na które nie mamy wpływu. Są także wydarzenia bezpośrednio związane z naszymi wyborami. We wspólnocie Kościoła otrzymujemy środowisko, w którym możemy odkrywać – często stopniowo – prawdę o nas samych. Poprzez głoszone Słowo, życie sakramentalne i modlitewne oraz obecność braci i sióstr dobry Bóg kształtuje nasze życie.

W drugim czytaniu św. Paweł wyraża wdzięczność Bogu za wiarę, nadzieję i miłość wspólnoty w Tesalonikach. Uświadamia tym braciom i siostram, że nieustannie nosi ich w sercu i poczuwa się do odpowiedzialności za ich życie, choć – jak przypomina – wszystko to jest przede wszystkim owocem działania Ducha Świętego. Warto, byśmy pamiętali o tym także w naszych relacjach – zarówno w rodzinach, jak i wśród przyjaciół. Ważne są wdzięczność Bogu i ludziom, troska o bliźniego oraz świadomość, że każdy człowiek jest umiłowany przez Boga.

Dzisiejsza Ewangelia, wskazuje, w jaki sposób „poruszać się” po ścieżkach codzienności i radzić sobie z różnymi uwarunkowaniami życia społecznego. Jezus umiejętnie wychodzi z zastawionej na Niego pułapki i kieruje pytanie z powrotem do jego adresatów. Chce przez to pokazać, że nie ma łatwych rozwiązań. Człowiek powinien szukać odpowiedzi na dylematy, z którymi musi się zmierzyć. Chrystus wie również, że problemem nie są same struktury zewnętrzne ani ta czy inna władza. To serce człowieka musi najpierw zostać oświecone, aby jego zewnętrzne czyny – także te polityczne – były właściwe.

Jezus nie zachęcał do rewolucji ani do buntu przeciwko rzymskim okupantom. Historia potoczyła się inną drogą. Stopniowo, pokolenie po pokoleniu, chrześcijanie niejako „od środka” przemieniali tamten świat. Wcielanie Ewangelii w życie to najsilniejszy oręż i najlepsza droga dla ludzi wszystkich czasów.

Powyższe fragmenty pochodzą z portalu Redemptorystów. Po całość [kliknij tutaj](#)